

[www.babyboom.pl/dzieci\\_1\\_2/rozwoj/opozniony\\_rozwoj\\_mowy.html](http://www.babyboom.pl/dzieci_1_2/rozwoj/opozniony_rozwoj_mowy.html)

Fragment artykułu z [www.babyboom.pl](http://www.babyboom.pl) – polecam!

## Opóźniony rozwój mowy

**Rodzice bardzo często niepokoją się, gdy ich normalnie fizycznie rozwijające się dziecko nie chce rozmawiać z rodzicami, rówieśnikami, opiekunami, ma mały zasób słów, albo nie mówi jeszcze wcale. W wieku, kiedy mowa innych dzieci jest już na etapie tworzenia pierwszych zdań, ich pociecha nadal posługuje się głównie gestami.**

Zadbajmy o to, by mowa - gdy się już pojawi - była prawidłowa i nie stwarzała konieczności dalszej terapii! Niezależnie od rodzaju i przyczyn opóźnienia rozwoju mowy, każdy rodzic może samodzielnie stymulować rozwój mowy swojego dziecka. W jaki sposób?

**Przede wszystkim mówiąc do swego maluszka jak najczęściej, stosując tzw. „kąpiel słowną”.** Wykorzystujemy do tego codzienną aktywność. Wykonując daną czynność opowiadamy o niej np. "Robię zupę, obieram marchewkę. Popatrz, marchewka jest twarda i pomarańczowa. Dotknij – prawda, że twarda?". Komentujemy możliwie często to, co sami robimy i co robi dziecko. Mówmy do naszego dziecka wyraźnie i powoli tak, by wszystkie wypowiedziane przez nas słowa były czytelne. Unikamy zdrobnień, opisujemy czynności. Starajmy się wyróżniać – poprzez gest, intonację – nazwy w wypowiedziach.

**Ważne jest pozostawanie w bliskim kontakcie wzrokowym** – patrzymy na dziecko, skupiamy jego wzrok na sobie. Staramy się rozwinać u niego umiejętność koncentrowania wzroku na ustach osoby mówiącej, z czym może mieć problem. Istotny jest też kontakt fizyczny – dotykajmy rączek, główki dziecka. Bądźmy dobrymi słuchaczami – obserwujmy dziecko i podążajmy za nim. Podbudowujmy w naszym maluszku chęć komunikowania się, dostrzegając jego potrzeby.

**Warto zacząć od zabaw, które zachęcą dziecko do wyrażania emocji.** Trzeba tak organizować dzień, żeby maluch miał jak najwięcej okazji do reagowania głosem. Często podczas takich właśnie zabaw dziecko powoli zaczyna mówić (trochę po swojemu, trochę powtarzając za nami). Chwalimy

je za każdą głosową reakcję, podając zaraz potem w miarę możliwości prawidłowe brzmienie słowa. Nie wyręczajmy dziecka w mówieniu, nie starajmy się zrozumieć w lot jego potrzeb - niech próbuje nam je przekazać słowami. Nie przerywajmy dziecku, pozwólmy dokończyć wypowiedź.

Gdy podpowiadamy mu słowa, zwroty, dawajmy również możliwość wyboru odpowiedzi. Nasze słownictwo powinno być zróżnicowane, ale znane dziecku. Pamiętajmy - podstawową formą ćwiczeń powinna być rozmowa. Starajmy się jak najczęściej prowokować dziecko do słownej reakcji (mówimy: „ubieramy lalkę! Czego potrzebujemy?”). Nie zawsze się uda, ale próbujmy! Przekształcajmy komunikaty dziecka (także gesty) w tekst. Gdy dziecko mówi po swojemu, powtarzajmy po nim tę samą treść w poprawionej gramatycznie formie, ale nie nalegajmy, żeby dziecko powtarzało słowa. Na początku nie wymagamy również prawidłowej artykulacji.

**W nabywaniu mowy bardzo dużą rolę odgrywa słuch fonematyczny (zwany mownym).** Warto poświęcić czas na jego ćwiczenie. Świetnie sprawdzają się tu wszelkiego rodzaju onomatopeje. Zachęcajmy dziecko do naśladowania odgłosów otoczenia, „mowy” zwierząt, pojazdów itp. samemu dając przykład, ale też uważnie przysłuchując się naszemu dziecku. Starajmy się łączyć wydawanie różnych dźwięków i naśladowanie odgłosów z ruchami rąk i całego ciała.

**Czytajmy dziecku książeczki, nazywajmy to, co widzimy na ilustracjach.** Sprawdzajmy, czy rozumie wszystkie wyrazy, zadając mu pytania i ewentualnie podpowiadając odpowiedzi. Możemy naprowadzić dziecko na właściwy wyraz, pokazując daną rzecz na obrazku, mówiąc początek wyrazu.

**Śpiewajmy, powtarzajmy wierszyki, wyliczanki.** Do naszych codziennych zajęć włączmy zabawy ruchowe, najlepiej przy muzyce, piosenkach - świetnie sprawdzają się tu piosenki, podczas śpiewania których pokazujemy części ciała.

**Zwróćmy uwagę na ćwiczenia dłoni.** Zręczność palców ma związek ze sprawnym artykułowaniem i mówieniem. Wykorzystujmy wszelkie okazje do zabaw plastycznych, lepienia, klejenia, nawlekania koralików, budowania z klocków, patyczków. Nie zapominajmy o zabawach „paluszkowych” – „idzie rak...” itp. Ćwiczmy z dzieckiem narządy mowy w formie zabawy – „gimnastyka buzi i języka”. Sprawne funkcjonowanie narządów mowy, to warunek prawidłowego wymawiania wszystkich głosek. Gimnastyka usprawniająca motorykę narządów artykulacji, doskonali też sprawność mięśni językowych, warg i żuchwy.

Czynność mowy jest nierozdzielnie związana z oddychaniem, a prawidłowe oddychanie jest fundamentem dobrej mowy - stosujmy ćwiczenia oddechowe, dmuchajmy, chuchajmy.

**Bardzo ważnym czynnikiem, mogącym dość szybko przyspieszyć rozwój mowy naszej pociechy, jest kontakt z rówieśnikami.** Warto zapisać malca do przedszkola lub zadbać o to, by

dużo przebywał w towarzystwie innych dzieci - na placu zabaw, w klubiku dziecięcym, w czasie wizyt u znajomych. Pamiętajmy, by nigdy nie krytykować mowy dziecka w jego obecności ani w obecności innych dzieci, nie porównywać go z rówieśnikami. Zawsze chwalmy dziecko, nie tylko za widoczne osiągnięcia, ale za wszelkie, nawet niezbyt udane próby i starania. I... cierpliwie oczekujemy na postępy.